

Jak Zachód zarabia na wojnie rosyjsko-ukraińskiej

26 stycznia 2023

Podczas gdy media i rządy anglo-amerykańskiego establishmentu pchają Ukrainę, i inne kraje Europy na wojnę z Rosją same utrzymują swoje pozycje biznesowe i handlowe w Rosji. Jak podano w ostatnim badaniu wykonanym przez Uniwersytet w St. Gallen i szkołę biznesu IMD w Lozannie w Szwajcarii, tylko 8,5 procent wszystkich firm z UE i G7 faktycznie opuściło Rosję.



Tak media manipulują poglądami! Otwórz umysł i zobacz pełny obraz!

Oznacza to, że mimo całej kampanii nienawiści i sankcji niemalże wszystkie zachodnie inwestycje w Rosji pozostały w kraju, prawdopodobnie rolując finanse przez banki i kraje pozostające poza ogólnym programem sankcji. Jest to identyczna sytuacja do zimnej wojny, podczas której wielkie zachodnie korporacje i banki inwestowały w budowę najnowocześniejszych fabryk, sprzętu wojskowego w Rosji oraz w wydobywanie i transport ropy i gazu do Europy. Jest to wnikliwie opisane w książce „Wall Street i ZSRR” omówionej w poniższej audycji.

Podobnie i teraz rosyjski gaz i ropa płyną bez ustanku do Europy poprzez indyjskie rafinerie. Jak pisał portal „Zero Hedge” „Dane firmy Kpler ujawniły, że rafineria Jamnagar na

zachodnim wybrzeżu Indii sprowadziła z Rosji 215 transportów ropy naftowej i oleju opałowego w 2022 r., czyli 4 razy więcej niż kupiła w poprzednim roku. Tymczasem Wielka Brytania importowała od początku wojny łącznie 10 mln baryłek oleju napędowego i innych produktów rafinowanych z Jamnagar – 2,5 razy więcej niż kupiła w 2021 r. od Trafigura, Shell Plc, BP Plc, PetroChina Co. i indyjskiego międzynarodowego konglomeratu Essar Group”. Przy pełnej wiedzy Brytyjczyków rosyjska ropa jest przetwarzana w Indiach i sprowadzana po zaniżonych cenach.

Pokazuje to jasno, iż zachodni establishment promuje wojnę, jednocześnie pozycjonując swoje firmy, by zarabiały po obu stronach konfliktu.

Wschodnia Europa, w tym Polska, mają być wspieranym zachodnią bronią mięsem armatnim w konflikcie z Rosją. Długofalowy plan w tym zakresie nakreślił przedstawiciel anglo-amerykańskiego establishmentu George Soros, pisząc w 1991 roku: „Stany Zjednoczone nie będą wezwane do działania jako światowy policjant. Kiedy będą działały, będą to robiły w połączeniu z innymi. Nawiasem mówiąc, połączenie potencjału ludzkiego z Europy Wschodniej z możliwościami technicznymi NATO znacznie zwiększyłoby potencjał militarny Partnerstwa, ponieważ zmniejszyłoby ryzyko worków ze zwłokami dla krajów NATO, co jest głównym ograniczeniem dla ich chęci do działania. Jest to realna alternatywa dla zbliżającego się chaosu na świecie”. Soros przyznał, że kraje NATO nie zaakceptują konfliktu i śmierci własnych obywateli, ale wskazał, że Europejczycy z Europy Wschodniej mogą wypełnić tę lukę.

Do tej pory na Ukrainie zginęło ponad 100 000 ukraińskich żołnierzy. Nawet w Polsce oczekuje się, że wojna powinna trwać przynajmniej do 2025 roku, aby wykrwawiać rękami obywateli Ukrainy Rosję. Wysyła się więc broń, nie mając w planach wygrania tej wojny, ale by trwała kolejne lata. Być może dlatego ukraińskie władze mimo wojny na potęgę rozkradają pomocowe pieniądze, kupując luksusowe domy czy samochody,

wiedząc, iż przy takiej polityce wsparcia kraj nie ma żadnej przyszłości. Najwyraźniej dla wszystkich rządzących wojna jest wspaniałym czasem na budowanie fortun.

Źródło: PrisonPlanet.pl